



Błąd lekarzy czy „chore prawo”? Ławianki i ławianie też protestowali: „Ani jednej więcej!” [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2021.11.07



Tragedia, której można było uniknąć - śmierć zaledwie 30-letniej ciężarnej kobiety stała się w kraju przyczyną kolejnej fali protestów.

Jedni widzą w tej sprawie karygodny błąd i zaniedbanie medyków, inni - skutek "chorego prawa", czyli głośnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zaostrzającego przepisy antyaborcyjne.

Fala protestów przetoczyła się po tej tragedii przez Polskę. "Ani jednej więcej", marsze pod takim hasłem odbyły się w Warszawie, Krakowie, czy Gdańsku, ale także w mniejszych miastach.

W Ławie pod dom handlowy "Feniks", gdzie odbyła się manifestacja, przyszło łącznie kilkadziesiąt osób, głównie kobiety, ale też kilku mężczyzn. Przy dźwiękach utworu "The Sound of Silence" palili znicze i umieszczali wśród palących się świeczek oraz na elewacji budynku przygotowane plakaty i transparenty.

Historia 30-letniej kobiety, która trafiła do pszczyńskiego szpitala w 22. tygodniu ciąży, kiedy odeszły jej wody płodowe, obiegła media w weekend.

- U płodu już wcześniej stwierdzono wady rozwojowe. Kobieta zmarła w wyniku wstrząsu septycznego. Jej rodzina stoi na stanowisku, że lekarze zbyt długo zwlekali z zakończeniem ciąży, co przyczyniło się do zgonu - przypomina pilsatnews.pl.

Zmarła Izabela pozostawiła męża Grzegorza i córeczkę Maję. Do tragedii odniósł się m.in. minister zdrowia.

- To jest bardzo trudna sprawa, która wymaga wyjaśnienia. Szaflowanie wokół tej sprawy różnymi politycznymi doktrynami, jest po prostu nie na miejscu i moim zdaniem jest też brakiem szacunku dla osób, których ta tragedia dotknęła - powiedział Adam Niedzielski w sobotę w radiu RMF FM. Jak dodał, "sprawa będzie wyjaśniona przez prokuraturę". - Ja zleciłem NFZ-owi kontrolę. Ale to są działania, które też trochę potrwać w czasie - wskazał minister.

Także szef polskiego rządu, wypowiadając się w tej sprawie, podkreślał, że prawo nadal dopuszcza możliwość przerwania ciąży w sytuacji, gdy jest ona zagrożeniem dla zdrowia lub życia kobiety i w tej kwestii wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji nic nie zmienił. Druga strona sporu stoi jednak na stanowisku, że orzeczenie to może skutkować strachem i zwłoką lekarzy, którzy, aby nie narazić się na konsekwencje, mogą czekać na obumarciu płodu.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Info Ilawa.

~~galeriaspc~~6730~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65904-blad-lekarzy-czy-chore-prawo-ilawianki-i-ilawianie-tez-protestowali-ani-jednej-wiecej-zobacz-zdjecia>